

IRENA KARCZEWSKA ur. 1928; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Zabrali go w pierwszym transporcie do Katynia
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, okupacja, wojna, Katyń

Zabrali go w pierwszym transporcie do Katynia

W 1939 roku w sierpniu ojciec został powołany do wojska z rezerwy. Ponieważ chorował na serce, miał zawał, więc już nie poszedł na front tylko na tyły i dostał się do szpitala do Równego. Zgarnęli mego ojca do Kozielska. Jedyna kartka była od ojca właśnie z Kozielska. Zabrali go w pierwszym transporcie do Katynia i zginął w Katyniu, co jest udokumentowane w spisie pomordowanych. Leży jako kapitan, wszystkie papiery się zgadzały, został zamordowany w Katyniu. No a my, ponieważ miałyśmy pochodzenie żydowskie, musiałyśmy w czasie wojny wyjechać do Ciężkowic, do rodziny mego ojca dlatego, że groziła nam śmierć, groziło nam wielkie niebezpieczeństwo. Najpierw mieszkaliśmy u mego cioci. To była siostra mego babki, tam były jeszcze znośne warunki. Oczywiście tam też było tajne nauczanie, nawet mój kuzyn mnie uczył. Tam było doskonale zorganizowane tajne nauczanie. Kierował tym Bochnak, profesor Bochnak, późniejszy kustosz Wawelu. Ale to trwało bardzo krótko, do wiosny. Potem znowu Niemcy wkroczyli do Ciężkowic, zaczęły się łapanie, zaczęła się wywózka, więc trzeba było uciekać.

Data i miejsce nagrania	2003-11-20, Lublin
Rozmawiał/a	Marzena Baum
Transkrypcja	Marzena Baum
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"